

(Gazzetta dello Sport - M.Cecchini) Radja Nainggolan jest gotowy, aby wylądować na chińskiej planecie i właśnie w Guangzhou Evergrande Fabio Cannavaro, który zimą rozmawiał już z graczem. Negocjacje nie powinny zaskakiwać. Roma - słusznie - uważa, że wielu, którzy grają najdłużej dało już siebie co najlepsze i ciężko, aby mogli grać długo na wysokim poziomie.

Celem jest bowiem odnowienie kadry, obniżając poziom wynagrodzeń. W tym sensie Nainggolan zarabia około 4,5 mln euro wraz z bonusami, zatem "angażuje" budżet w znaczący sposób. Evergrande jest gotowe zainwestować około 30 mln euro za Nainggoalana, oferując graczowi wynagrodzenie na poziomie około 12 mln euro za sezon. Płatność, jednak, będzie złożona, biorąc pod uwagę kwestię podatku od luksusów.

Dlatego pracuje się nad dwuletnim wypożyczeniem z przymusem wykupu plus zyski (na korzyść Romy) z chińskiego tournée, które będzie niebawem organizowane. Mówiąc to, właśnie z powodu kwestii wysokiego wynagrodzenia nigdy nie zmaterializowało się zainteresowanie Napoli (w odróżnieniu od Interu), Belg jest naprawdę przywiązany do Romy, jednak wynagrodzenia jak te w Chinach są naprawdę poza parametrami rynkowymi w Europie.

Autor: abruzzo